

Ks. Paweł Landwójtowicz

Uniwersytet Opolski
Wydział Teologiczny

**ZNACZENIE WYBRANYCH CECH
MAŁŻEŃSKIEGO *COMMUNIO PERSONARUM*
W REALIZACJI ZADAŃ STOJĄCYCH PRZED RODZINĄ
JAKO „DOMOWYM KOŚCIOŁEM”**

Małżeństwo chrześcijan jest zakorzenione w misterium Chrystusa i Kościoła (por. Ef 5, 32). Jedność małżonków nie jest zatem jedynie rezultatem ich naturalnego dążenia ku sobie, wynikającego z odrębności płci i intymnego zjednoczenia, które ma antropologiczny fundament w stwórczym akcie Boga. Małżonkowie tworzą jedność nie tylko z tej racji, że są „jednym ciałem” (Rdz 2, 23). Stanowią jedno również dlatego, że oboje są członkami Chrystusa i Jego Ciała – Kościoła. I to właśnie stanowi swoiście chrześcijański rys małżeństwa ludzi ochrzczonych. Tworząc wspólnotę życia i miłości, która ze swej natury zmierza do płodności, stają się zarazem „komórką” Ciała Chrystusa. Małżeństwo partycypuje w bycie i misji Kościoła, samo aktualizuje się jako Kościół i na tej podstawie przysługuje mu miano „eklezjoli”, czyli „małego Kościoła” lub „Kościoła domowego”.

Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* określił małżeństwo przedłużające się w rodzinę jako „Kościół w miniaturze” (FC 49), „mały Kościół domowy” (FC 51) oraz „Kościół domowy” (FC 21, 52, 54, 59, 61, 86). Zdaniem papieża, wzajemne więzy łączące Kościół, małżeństwo chrześcijańskie i rodzinę sprawiają, że „jest ona swego rodzaju żywym odbiciem i historycznym ukazaniem tajemnicy Kościoła” (FC 49). Skoro małżeństwo jest „domowym Kościołem”, a Kościół – sakramentalnym znakiem Chrystusa, czyli skutecznym znakiem Jego

zbawczej miłości, to w takim razie małżeństwo można nazwać „sakramentalnym znakiem Kościoła”, tzn. świętym, symbolicznym znakiem wskazującym i uobecniającym Kościół i Chrystusa oraz zbawcze dzieło w tym Kościele się realizujące¹.

Sobór Watykański II podaje uzasadnienie, dlaczego rodzina może być znakiem Chrystusa i Kościoła, dlaczego „[...] objawia wobec wszystkich żywą obecność Zbawiciela w świecie i prawdziwą naturę Kościoła”. Dzieje się tak, ponieważ rodzina „bierze początek z małżeństwa, które jest obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła” (KDK 48).

Miano „Kościół domowego” przysługuje małżeńskiemu *communio personarum* z tej racji, że jest ono specyficznym miejscem realizacji podstawowych funkcji Kościoła. Małżonkowie chrześcijańscy, mocą chrztu wszczępieni w Chrystusa, a mocą sakramentu małżeństwa włączeni jako „jedność dwojga” w oblubieńczą więź Chrystusa z Kościołem, są w specyficzny sposób uzdolnieni i zobowiązani do wykonywania funkcji właściwych całemu Kościołowi. Dlatego poniżej omówione zostaną wybrane cechy małżeńskiego *communio personarum*, które umożliwiają realizację tych funkcji. Kolejność przemyśleń zaczerpnięta będzie z nauczania Jana Pawła II. Stąd podjęte zostanie najpierw zagadnienie małżeństwa będącego „domowym Kościołem” jako wspólnoty wiary i ewangelizacji (funkcja prorocka), następnie jako wspólnoty dialogu z Bogiem (funkcja kapłańska) oraz jako wspólnoty służby człowiekowi i społeczeństwu (funkcja królewska).

MAŁŻEŃSTWO „DOMOWYM KOŚCIOŁEM” JAKO WSPÓLNOTA WIARY I EWANGELIZACJI

Wypełnianie przez małżeństwo funkcji prorockiej dokonuje się z racji istotnych cech przysługujących tej wspólnotce. Jedną z nich jest zdolność do przyjęcia słowa Bożego poprzez jego słuchanie i otwarcie się na rzeczywistość wiary w Boga. Dopiero gdy to nastąpi, małżeństwo ma szansę stać się wspólnotą ewangelizującą (FC 51). Przyjęcie słowa Bożego uzdalnia małżonków do odkrycia i podziwiania godności, do której zostali wyniesieni, stając się znakiem i miejscem przymierza miłości między Bogiem i ludźmi oraz między Chrystusem i Kościołem. W ten sposób małżonkowie są w stanie odczytać Boży zamysł względem ich małżeństwa, a przez to przekraczać ludzki, biologiczny wymiar małżeństwa i odnajdywać w nim, dzięki zmysłowi wiary, wymiar transcendentny, otwierający wspólne życie na zbawienie i uświęcenie. Odkrycie tego zamysłu Bożego względem małżeństwa następuje nie tylko dzięki słowu Bożemu, ale także na drugi sposób, można rzecz oddolny, bardziej naturalny, „przez samo ludzkie doświadczenie miłości pomiędzy małżonkami” (FC 51). Wówczas sama ich wzajemna miłość, przeżywana w duchu Chrystusa, pozwala im dojść do jej źródeł i odczytać jej zbawczy sens².

¹ J. Grześkowiak, *U źródeł terminu „Kościół domowy”*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 32 (1985), z. 2, s. 162.

² J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa*, Poznań 1996, s. 241.

Dzięki połączeniu obu tych sposobów rozpoznania zamysłu Bożego względem małżeństwa, ich prorockie posłannictwo realizuje się poprzez: objawianie sobie i dzieciom Boga w miłości wzajemnej, katechezę rodzinną, czytanie Biblii oraz przepowiadanie Ewangelii wobec otoczenia³. Z przytoczonych argumentów wynika, że splot więzów miłości, ciepło bliskości i tkiwości, poczucie bezpieczeństwa, nastrój emocjonalny i cały klimat wspólnego życia stają się uprzywilejowaną, szczególnie doniosłą drogą do wiary, do poznania Boga, do wyrobienia sobie właściwego obrazu Boga⁴.

Małżeństwo jako wspólnota wierząca staje się wspólnotą ewangelizującą, w której „wszyscy członkowie ewangelizują i wszyscy podlegają ewangelizacji” (EN 71). Prorokami w rodzinie są zatem: małżonkowie wobec siebie nawzajem i wobec dzieci, dzieci wobec siebie i wobec rodziców, a wszyscy głoszą Ewangelię innym rodzinom i całemu środowisku, w którym żyją. Ewangelizacyjna posługa musi mieć charakter misyjny, bo właśnie przez swą misyjność małżeństwo odzwierciedla katolicką, czyli powszechną, misyjność Kościoła. Zobowiązanie małżonków do bycia świadkami wynika już z samego faktu, że małżeństwo jest symbolem. A do natury symbolu przynależy świadczenie, objawianie i przepowiadanie. Skoro Bóg ustanowił małżeństwo symbolem, musi ono dawać świadectwo o miłości Boga, w której samo uczestniczy. „Sakrament małżeństwa [...] czyni małżonków chrześcijańskich świadkami Chrystusa «aż po krańce ziemi» (Dz 1, 8), prawdziwymi i właściwymi misjonarzami miłości i życia” (FC 54). Duch misyjny winien ożywiać wspólnotę małżeńską, ponieważ „Kościół domowy” jest posłany do tego, by być jaśniejącym znakiem obecności Chrystusa i Jego miłości także do ludzi stojących „daleko”, dla rodzin, które jeszcze nie wierzą, i dla tych, którzy już nie żyją konsekwentnie wedle otrzymanej kiedyś wiary; jest wezwany, ażeby przykładem i świadectwem swoim oświecał tych, co szukają prawdy (por. FC 54). O skuteczności decyduje zaś szczególnie dziś świadectwo życia małżeńskiego, co zwięźle sformułował Paweł VI: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli, a jeżeli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EN 41).

Przyjęcie i głoszenie słowa Bożego jest konstytutywnym elementem Kościoła. Zatem małżeństwo chrześcijańskie staje się Kościołem, ponieważ stanowi konkretne środowisko i życiową przestrzeń, gdzie Dobra Nowina dosięga ludzi, by ich przekształcić od wewnątrz i odrodzić. Małżeństwo, tak postępując, wypełnia swoją posługę ewangelizacyjną, staje się Kościołem i „buduje Kościół” (FC 15). Przez sakrament małżeństwa Bóg małżonków „powołuje i posyła, ażeby budowali Kościół w dzieciach. W ten sposób rodzina ochrzczonych, zgromadzona razem przez słowo i sakrament jako «domowy Kościół», staje się tak, jak wielki Kościół, nauczycielką i matką” (FC 38).

³ Zob. M. Majewski, *Zainteresowanie katechezą rodzinną i próby jej interpretacji*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 22 (1975), z. 6, s. 39-54; S. Semik, *Katecheza w rodzinie – „Kościół domowy”*, „Seminare” 2 (1977), s. 93-119.

⁴ J. Wilk, *Katecheza jako podstawowa funkcja katechumenatu rodzinnego*, „Seminare” 2 (1977), s. 75-91.

MAŁŻEŃSTWO „DOMOWYM KOŚCIOŁEM” JAKO WSPÓLNOTA DIALOGU Z BOGIEM

Funkcja kapłańska podejmowana przez małżeńskie *communio personarum* ujawnia kolejne jej istotne cechy. Ostatecznym celem kapłańskiej posługi małżeństwa jako „domowego Kościoła” jest uświęcenie własnej wspólnoty, Kościoła powszechnego i całego świata. Następuje to dzięki życiu sakramentalnemu, ofierze życia i modlitwie (FC 56).

W życiu sakramentalnym małżeństwa na pierwszym miejscu trzeba postawić przeżywanie przez małżonków samego sakramentu małżeństwa, który bez przerw niesie ze sobą rzeczywistość zbawienia, tzn. „dar Jezusa Chrystusa [...], który towarzyszy małżonkom przez całe ich życie” (FC 56). Ten dar Chrystusa przenika i uświęca całe życie małżeńskie i rodzinne, zobowiązując do pielęgnowania autentycznej i głębokiej duchowości małżeńskiej, czerpiącej inspirację z motywów stworzenia, przymierza, krzyża i zmartwychwstania. Realizowane w tym duchu przez małżonków powszechne powołanie do świętości sprawia, że wspólnota małżeńsko-rodzinna staje się wspólnotą zbawienno-kultyczną. Jest wspólnotą zbawczą, bo małżonkowie obopólnie się uświęcają, osiągając doskonałość. Jest wspólnotą kultu, ponieważ stale Boga wielbią i w duchu dziękczynienia oddają Mu cześć za to, że w życiu małżeńskim i rodzinnym mogą przeżywać oraz uobecniać miłość Boga do ludzi i Chrystusa do Kościoła⁵. Oczywiście wszystkie sakramenty włączone są w jakiś sposób w kapłańską funkcję małżeństwa, jednak z życiem codziennym w szczególny sposób wiążą się dwa: Eucharystia oraz sakrament pokuty i pojednania.

W darze Eucharystii miłość małżeńska znajduje podstawę i ducha ożywiającego jej komunię i jej posłannictwo. Chleb eucharystyczny czyni z członków wspólnoty małżeńskiej, a potem rodzinnej, jedno ciało; uczestnictwo w Ciele i Krwi staje się niewyczerpanym źródłem dynamizmu chrześcijańskiego małżeństwa (FC 51)⁶. Eucharystia, określana jako „źródło i szczyt całego chrześcijańskiego życia” (KK 11), jako najpełniejsze źródło łaski, staje się „chlebem na drodze podczas marszu ku szczytom”⁷. Subtelnie przenika ona małżeńską rzeczywistość i rzuca cenne światło na wspólną drogę życia. W świętym zgromadzeniu, jakim jest każda celebrowana eucharystyczna, Chrystus sam z przemijającej rzeczywistości życia czyni konsekrowany dar wieczności i zabezpiecza małżonków przed ugrzęźnięciem na mieliznach teraźniejszości⁸.

Dostrzegając niewyczerpaną moc płynącą z Eucharystii, trzeba, by małżonkowie starali się najpierw o to, by owa wąż ludzka miłość uczyniła eucharystyczną

⁵ J. Grzeškowiak, *Misterium małżeństwa...*, s. 247.

⁶ J. Stala, *Miejsce rodziny – domowego Kościoła w strukturze i posłannictwie Kościoła*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 18 (1999), s. 60.

⁷ A.L. Szafrński, „*Eucharystia jest samym źródłem małżeństwa chrześcijańskiego*” (FC 57), w: tenże, *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, Lublin 1985, s. 271.

⁸ K. Chorzyńska, *Małżeńskie powołanie do świętości „Drogą Kościoła”*, „Communio” 27 (2007), nr 1, s. 111.

miłość swoją własną i dzięki niej sprostała zobowiązaniom małżeńskim. A nie jest to proste, gdyż małżonkowie uczestniczący nawet systematycznie w Eucharystii potrzebują daru roztropności, chroniącej ich przed „pokusą liturgicznego horyzontalizmu”⁹, zawężającego myślenie i przeżywanie do poziomu czysto ludzkiego, w którym dominuje przekonanie o czysto ludzkim wysiłku dążenia ku Bogu. Natomiast specyficznym chrześcijańskim wymiarem jest „ruch Boga ku człowiekowi”¹⁰, gdzie to On oddaje się człowiekowi i oczekuje go, pełen pokory, z darem miłości. W ten sposób Eucharystia zawiera w sobie „te same zobowiązania daru z siebie dla uwielbienia Boga i dla zbawienia ludzkości oraz jest niezbędnym pokarmem do tego, aby na tej drodze postępować” (NMI 30), uzdalnia też mężczyznę i kobietę do miłowania się tak, jak Chrystus nas umiłował (por. FC 13).

Eucharystia jest także sakramentem, który urzeczywistnia i prowadzi ku osobowemu spełnieniu nowego stworzenia, dzięki jej wspólnemu przeżywaniu. Na tym fundamencie zaistnieć może dopiero dojrzałość wyrażająca się w postawie służby, która odnawia i buduje wciąż na nowo wzajemne więzi. Małżonkowie, kochając siebie i innych miłością nadprzyrodzoną, są świadomi tego, iż ukochana osoba jest istotą szczególnie ukochaną przez Chrystusa miłością wieczną, a przez to jest odkupiona przez Niego¹¹. Posilając się razem Eucharystią, posiadają już tutaj na ziemi „przedsmak przyszłej pełni, która obejmuje człowieka do końca” (EdE 18). Cały osobisty urok, a wraz z nim rzeczywistość świata współmałżonka, poddaje się sakramentalnemu uszlachetnieniu przez łaskę, bo oboje są przeznaczeni do szczęścia z Bogiem. Eucharystia w zupełnie nowy sposób kształtuje świadomość; stąd twórczych cech nabiera ludzka miłość. Nie są to już suche wywody teologicznej „teorii”, lecz faktyczna rzeczywistość wewnętrzna, którą małżonkowie mogą doświadczać w swoim życiu, potwierdzając i weryfikując¹². Zatem małżeńska miłość zasilana Eucharystią skuteczniej zabiega o dar wzajemnego uświęcenia się męża i żony. Jeśli zaniedbują ten dar, to tym trudniej będzie zarządzać im swej ludzkiej nędzy i słabości (por. EdE 60).

Odkrycie na nowo i pogłębienie tego związku, jaki zachodzi między małżeństwem a Eucharystią, jest konieczne, jeśli chce się zrozumieć i przeżywać intensywniej łaski oraz pojąć zadania małżeństwa chrześcijańskiego. Eucharystia jest połączona z małżeństwem dzięki temu, iż obie te rzeczywistości oparte są na przymierzu i wspólnocie Boga z ludźmi. Ofiara eucharystyczna uobecnia przymierze miłości Chrystusa z Kościołem, przypieczętowanej Jego krwią na drzewie krzyża. W tej właśnie ofierze Nowego i Wiecznego Przymierza małżonkowie chrześcijańscy odnajdują korzenie, z których wyrasta, stale się odnawia i nieustannie ożywia ich przymierze miłości małżeńskiej (FC 57). Małżeństwo potrzebuje ciągłego umocnienia i karmienia się Eucharystią, by stawać się wiernym obrazem przymie-

⁹ J. Stefański, *Liturgia – źródłem duchowości chrześcijanina*, „Ateneum Kapłańskie” 85 (1993), s. 41-49.

¹⁰ I. Imbach, *Wiara z doświadczenia. O możliwości spotkania z Bogiem*, Warszawa 1988, s. 43.

¹¹ S. Wawrzyszkievicz, *Małżeństwo drogą do świętości*, Kraków 2005, s. 22-24.

¹² K. Wojtyła, *Rozważanie o istocie człowieka*, Kraków 2003, s. 119-126.

rza Boga z ludźmi. Owa ofiara i uczta Nowego Przymierza stają się źródłem trwałości przymierza małżeńskiego. Małżonkowie, ilekroć uczestniczą we Mszy św., tylekroć zanurzają się na nowo w źródle swego początku, dostępują odrodzenia, pokrzepienia i odświeżenia¹³.

Eucharystia – jako że jest uobecnieniem miłości ofiarnej Jezusa do Kościoła – jest także źródłem miłości (FC 57), która polega na całkowitym wydaniu się dla innych, na darze bez zastrzeżeń, tak jak Chrystus, który na krzyżu oddał swe życie „dla życia świata”, a w Eucharystii oddaje swe Ciało na pokarm i Krew na napój. Stąd uczestnictwo małżonków w Eucharystii staje się fundamentem codziennego trwania w miłości, dochowania uczciwości i wierności¹⁴. Eucharystia uczy i uzdalnia do podejmowania ofiar, jakich wymagają różne sytuacje życia małżeńskiego: we wzajemnym odniesieniu, w przekazywaniu życia, w obowiązkach wychowawczych. Ale Eucharystia jest także znakiem jedności. Dlatego wspólne jej przeżywanie i posilanie się nią pomaga w tworzeniu jedności małżeńskiej¹⁵.

Wpływ Eucharystii na życie małżeńskie uwidacznia się w trzech aspektach: 1) Eucharystia dąży do połączenia wysiłków obojga małżonków spełniających swe zadania małżeńsko-rodzinne, jest bodźcem dla każdego z nich do uświadomienia sobie odpowiedzialności, jaką ponoszą wobec siebie i dzieci oraz bodźcem pobudzającym pragnienie miłości Bożej między nimi; 2) Eucharystia jest wielką podporą w dźwiganiu krzyża codziennego życia małżeńsko-rodzinnego. Pomaga akceptować w duchu nadprzyrodzonym wszelkie cierpienia i doświadczenia losu; 3) Eucharystia jest „ostatnią deską ratunku” dla strony niewinnej w przypadku rozłamu w małżeństwie. To właśnie z niej można czerpać siły do miłości bliskiej poświęcenia – nawet gdy obiekt miłości na to nie zasługuje. Oczywiście ten wpływ Eucharystii nie jest nigdy automatyczny. Wymaga czasu i wzajemnego osobistego zaangażowania małżonków. Jest raczej powolnym narastaniem światłości i mocy w miłości. Zjednoczeni z Miłością, małżonkowie są uzdalniani do działania, które z ludzkiego punktu widzenia jest nie do pojęcia lub nawet wydaje się niemożliwe do wypełnienia¹⁶.

Miłość małżeńska nigdy nie jest doskonała i perfekcyjnie wykończona. Wymaga także zaangażowania i pracy nad nią w celu jej oczyszczenia. Dlatego z Eucharystią ściśle łączy się sakrament pokuty i pojednania. Jeśli bowiem Eucharystia umacnia jedność ze Zbawicielem, stając się źródłem łaski i życia, to sakrament pokuty pozwala odbudować każdy przerwany proces, ilekroć ulega on zniszczeniu, a przecież nieustannie jest on narażony na zło. W ciągu wspólnego życia małżeńskiego pojawiają się doświadczenia odsłaniające ludzką niedoskonałość,

¹³ J. Grzeškowiak, *Misterium małżeństwa...*, s. 247.

¹⁴ Por. M. Ozorowski, *Małżeństwo i eucharystia jako znaki Bożej miłości*, „Studia nad Rodziną UKSW” 8 (2004), nr 1 (14), s. 77-89.

¹⁵ J. Grzeškowiak, *Misterium małżeństwa...*, s. 248.

¹⁶ F. Adamski, *Duchowość życia małżeńsko-rodzinnego*, w: tenże, *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków 1985, s. 199.

a czasem demaskujące wewnętrznie skrywane nieuporządkowanie osoby¹⁷. Wartość i potrzeba korzystania z sakramentu pokuty potwierdza Paweł VI i Jan Paweł II. Stwierdzają oni, że małżonkowie, korzystając z sakramentu pokuty, odnajdują poprzez skruchę i wzajemne przebaczenie (HV 25; FC 58) większą jedność między sobą i Bogiem. Poprzez dar pokuty małżonkowie są w stanie odkrywać, jak ich wzajemne grzechy sprzeciwiają się przymierz z Bogiem i przymierz małżeńskiemu, a tym samym komunii małżeńskiej i rodzinnej. W sakramencie tym sam Chrystus przychodzi im nieustannie z pomocą, „aby mogli wynosić coraz większą korzyść z sakramentu pojednania i przeżywać swoje powołanie do odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa w zgodzie z prawem Bożym” (*Vademecum dla spowiedników*, nr 1).

Przez praktykowanie tego sakramentu małżonkowie nabierają dojrzałości we wspólnym życiu, której miarą jest odkrycie w duchu wiary tego, że grzech sprzeciwia się nie tylko przymierz z Bogiem, ale i przymierz małżeńskiemu oraz budowaniu *communio personarum*. Przebaczenie zaś prowadzi małżonków do spotkania z Bogiem „bogatym w miłosierdzie”, który „odbudowuje i udoskonala przymierze małżeńskie i komunię rodzinną” (FC 58).

Oderwanie się od grzechu, zerwanie z ludzką niedoskonałością dokonać się może jedynie na drodze umiłowania krzyża i ofiary. Uświęcenie na drodze małżeńskiej kenozy dokonuje się przez ofiarę, przebaczenie, darowanie, okazywanie cierpliwości, umiejętność emocjonalnego opanowania i okresowej wstrzeźliwości. Ofiarą jest również pokonywanie gniewu oraz edukacja łagodności i dobroci. Czytelnym znakiem przypominającym wezwanie do poświęcenia jest małżeńska obrączka, noszona z czcią na palcu, wyrażająca gotowość do pełnienia woli Bożej¹⁸ i ciągłego zaczynania od nowa, pomimo ludzkiej słabości.

Kapłaństwo wiernych nie wyczerpuje się tylko w życiu sakramentalnym, lecz polega także na składaniu ofiar duchowych z życia (KK 10). Życie małżeńskie i rodzinne stanowi rozległe pole „ofiar życia codziennego”¹⁹. Wymaga wielu wyrzeczeń małżonków wobec siebie nawzajem oraz rodziców wobec dzieci. Troska o jedność i stały wzrost miłości, trudy związane ze staraniem się o dom, pokarm i odzież, sprawy dotyczące ładu moralnego, planowania poczęć, problemy wychowawcze i tyle spraw codziennych – to wszystko tworzy nieprzerwane pasmo ofiar, poświęceń i wyrzeczeń. Warto, by te wszystkie ofiary były włączone w sakramentalny wymiar małżeństwa. Dokładniej mówiąc, one tkwią w tym wymiarze, należy tylko właściwie „odczytać” ich sens i przemienić je w ofiarę duchową. Jan Paweł II pisał: „Jak z sakramentu wypływa dar i zobowiązanie małżonków, ażeby co dzień żyli otrzymywanym uświęceniem, tak też z tegoż sakramentu pochodzą łaska i moralny obowiązek przemiany całego ich życia w nieustanną ofiarę duchową” (FC 56). W ten sposób miłość w małżeństwie i rodzinie, wzajemna służba, bezustanne

¹⁷ A. Maggiolini, *Grzech człowieka*, „Communio” 4 (1984), nr 5, s. 3-13.

¹⁸ K. Chorzyńska, *Małżeńskie powołanie do świętości „Drogą Kościoła”*, „Communio” 27 (2007), nr 1, s. 115.

¹⁹ E. Weron, *Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich*, Poznań 1980, s. 119-120.

składanie daru z siebie stają się „duchową ofiarą przyjemną Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2, 5), która oddana w Eucharystii nabiera szczególnego wyrazu sakramentalnego i zostaje złożona raz jeszcze Ojcu w łączności z ofiarą Chrystusa²⁰.

Funkcja kapłańska realizowana jest jeszcze we wspólnocie małżeńskiej, będącej „domowym Kościołem” poprzez modlitwę. Codzienna modlitwa umacnia w niej miłość (KKK 1702). Podczas modlitwy małżeństwo spotyka się z Bogiem – najwyższym dobrem, źródłem miłości i pokoju. Służy ona wówczas ugruntowaniu duchowej spistości, przyczyniając się do tego, że modlący stają się silni Bogiem. Przez moc Ducha Świętego, dzięki modlitwie, Bóg przenika małżonków i rodzinę, przemienia i uświęca ich, jednocząc nierozzerwalnymi węzłami miłości i pokoju, zgodnie z tym, co napisał św. Paweł: „A w sercach waszych niech panuje pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym ciele. I bądźcie wdzięczni. Słowo Chrystusa niech w was mieszka w całym swym bogactwie: z całą mądrością nauczajcie i napominajcie siebie [...]. A cokolwiek mówicie lub czynicie, wszystko niech będzie w imię Pana naszego Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego” (Kol 3,15-17)²¹.

Modlitwa taka wymaga dużego wysiłku, który winien zmierzać do tego, aby stała się potrzebą serca, a nie była tylko doraźnym poszukiwaniem dróg wyjścia z trudności i sposobów rozwiązania problemów. Może ona być ograniczona czasowo (i w swej częstotliwości), ale musi być skierowana ku temu, aby odnosić do Boga całe życie małżeńsko-rodzinne i włączyć Boga do całej sfery życia wszystkich członków rodziny. Modlitwa – zarówno błagalna, dziękczynna, jak i chwalebna – zyskuje szczególną rangę, gdy przybiera formę modlitwy nie tylko za siebie nawzajem, ale staje się wspólną modlitwą, angażującą jednocześnie oboje małżonków i ich dzieci²².

Prawdziwa miłość do Boga nie może istnieć bez modlitwy. Stąd wspólna modlitwa małżeńsko-rodzinna ma stawać się źródłem mocy i drogowskazem pośród codziennych zawłości dróg życiowych. Codzienna modlitwa, daleka od formalizmu, ma być dostosowana do konkretnej sytuacji życiowej *communio personarum*. Jej specyficzną treścią jest samo życie w rozmaitych sytuacjach i potrzebach. Jan Paweł II wyjaśniał: „[...] radość i ból, nadzieja i smutek, narodziny i rocznice urodzin, rocznice ślubu, wyjazdy, rozłąki, powroty, dokonywanie ważnych i trudnych wyborów, śmierć drogich osób itd. oznaczają wkroczenie miłości Bożej w dzieje rodziny, tak jak winny oznaczać moment stosowny do dziękczynienia, błagania i do ufego powierzenia rodziny wspólnemu Ojcu, który jest w niebie” (FC 59). Codzienna modlitwa nie jest ucieczką od życia, od codziennych obowiązków, lecz stanowić ma inspirację do podejmowania i lepszego wypełniania wszystkich odpowiedzialnych zadań. „W tym sensie skuteczny udział w życiu i misji Kościoła w świecie jest pro-

²⁰ J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa...*, s. 251.

²¹ S.M. Kładoń, *Rodzina „Kościołem domowym” przez wzajemną miłość i wspólnotę życia*, „Studia nad Rodziną UKSW” 9 (2005), nr 1 (16), s. 26-27.

²² F. Adamski, *Duchowość życia małżeńsko-rodzinnego*, w: tenże, *Miłość, małżeństwo, rodzina...*, s. 197.

porcjonalny do wierności i intensywności modlitwy, w której rodzina chrześcijańska jednoczy się z płodnym szczepem, którym jest Chrystus Pan” (FC 62)²³.

MAŁŻEŃSTWO „DOMOWYM KOŚCIOŁEM” JAKO WSPÓLNOTA SŁUŻBY CZŁOWIEKOWI I SPOŁECZEŃSTWU

Królewska funkcja małżeńskiego *communio personarum*, będącego „domowym Kościołem”, polega w głównej mierze na postawie służebnej. Królewska służba została dookreślona w encyklice *Redemptor hominis*, gdzie wyjaśnione jest, że „uczestniczyć w posłannictwie królewskim Chrystusa oznacza odnajdywać w sobie i w drugich tę szczególną godność Bożego powołania. [...] Godność ta wyraża się w gotowości do służenia na wzór Chrystusa, który nie przyszedł, aby Jemu służyło, ale by On służył (Mt 20, 28)” (RH 21). Precyzacja tej cechy odnośnie do małżeństwa i rodziny dokonana została w encyklice *Familiaris consortio*, gdzie zapisano, że „rodzina chrześcijańska [...] zostaje wezwana do przeżywania swej służby miłości wobec Boga i wobec braci” (FC 63). A małżeństwo i rodzina, realizujące królewskość swej służby, sprawują ją na kilku płaszczyznach poprzez: tworzenie wspólnoty osób, służbę życiu, udział w rozwoju społeczeństwa oraz w życiu i posłannictwie Kościoła (zob. FC 49-64).

„Kościół domowy” jest prawdziwą komunią (wspólnotą) osób, gdy ich żywa relacja jest odbiciem miłości Chrystusa do Kościoła. Człowiek nie może żyć bez miłości, a jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli się z nią nie spotka i jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa (RH 19; FC 19). Warunkiem podstawowym rodzinnej komunii osób jest prawdziwa komunia między małżonkami, oparta na sakramentalnym przymierzu miłości małżeńskiej, komunია wciąż podtrzymywana i wciąż wzrastająca, dzięki codziennej wierności wobec obietnicy ich obopólnego i całkowitego daru z siebie (FC 19). Owa komunია małżeńska, będąca owocem i znakiem potrzeby głęboko ludzkiej, zostaje potwierdzona, oczyszczona i ukierunkowana ku doskonałości w sakramencie małżeństwa, stając się żywym i prawdziwym obrazem tej jedności, która czyni z Kościoła Mistyczne Ciało Chrystusa. Cechą komunii małżeńskiej jest przy tym nie tylko jej jedność, lecz także nierozzerwalność²⁴, której żąda pełne oddanie się sobie dwojga osób, a dodatkowo dobro ich dzieci (KDK 48)²⁵. Dar sakramentu małżeństwa jest zatem dla małżonków chrześcijańskich jednocześnie powołaniem i przykazaniem, domagającym się od nich niezachwianej wierności (Mt 19, 6)²⁶.

²³ J. Grzeškowiak, *Misterium małżeństwa...*, s. 252.

²⁴ Zob. J. Kułaczkowski, *Rozwód a nierozzerwalność małżeństwa w ujęciu wybranych tekstów Biblii*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 14 (2006), nr 1, s. 181-197.

²⁵ W. Tabczyński, „Kościół domowy” w świetle nauki papieża Jana Pawła II, „Ateneum Kapłańskie” 86 (1994), z. 1, nr 509, s. 18.

²⁶ Zob. N. Reali, *Sakramentalno-małżeńska obietnica wierności*, „Communio” 27 (2007), nr 4 (160), s. 25-37.

„Kościołowi domowemu”, jakim jest małżeństwo, w szczególny sposób powierzona została służba życiu. Pojęcie życia musi być bardzo szeroko rozumiane, a zatem nie tylko jako płodność miłości małżeńskiej, wyrażająca się w fizycznym rodzeniu dzieci, lecz także jako bogactwo wartości moralnych, duchowych i nadprzyrodzonych, które małżonkowie, z racji swego powołania, przekazują dzieciom, a poprzez swe dzieci Kościołowi i całemu społeczeństwu (FC 28). Miłość małżonków oznacza także ich szczególne uczestnictwo w misterium życia i w miłości samego Boga, z czego też wynika szczególne posłannictwo i prawo Kościoła do ochrony i obrony godności małżeństwa (por. KDK 50; HV 9,11-12; FC 29). Obrona ta obejmuje już sam akt małżeński, jego czystość i wierność w stosunku do prawa Bożego, które służy zabezpieczeniu godności i prawdziwego dobra każdej osoby ludzkiej (por. KDK 51; FC 32). Kościół przy tym głoszeniu rozumie dobrze trudności, na jakie napotykają małżeństwa w dochowaniu wymaganej od nich wierności Bożemu prawu. Mimo to gorąco wzywa i zachęca małżonków do uczciwego i męznego rozwiązywania owych trudności zgodnie z prawem, które stoi na straży ich prawdziwego dobra, w znaczeniu doczesnym i wiecznym. Wierność w odniesieniu do prawa Bożego, połączona z koniecznością ascezy i panowania nad sobą, służy wprost rozwojowi osobowości małżonków, wzbogacając ją w cenne wartości duchowe o charakterze naturalnym i nadnaturalnym, które mają jednocześnie doniosłe znaczenie wychowawcze (por. HV 21; FC 33)²⁷. Prawdziwa wierność nauce Chrystusa i Kościoła, dotyczącej życia małżeńskiego, musi łączyć się z ofiarą i wyrzeczeniem, których znakiem jest krzyż Chrystusa. Takiej świadomej ofiary wymaga już od małżonków praktykowanie godziwej regulacji poczęć, w stosunku do której ważne znaczenie posiada gruntowna wiedza i odpowiedzialna rada ekspertów w tej dziedzinie: lekarzy, psychologów i duszpasterzy (por. FC 35; HV 28)²⁸.

Urodzenie dziecka we wspólnocie małżeńskiej wprowadza je na drogę wychowania i rozwoju, którego naturalnymi opiekunami i przewodnikami są z woli Bożej rodzice. Ich też zadaniem, w perspektywie służby, jest stworzenie takiej atmosfery rodzinnej, pełnej miłości i szacunku w odniesieniu do Boga i ludzi, która sprzyjałaby całemu indywidualnemu i społecznemu wychowaniu dzieci (por. FC 36; DWCH 3). Istotne także w perspektywie służby życiu jest dostrzeżenie, iż małżonkowie, którzy nie mogą mieć własnego potomstwa, mają szczególną możliwość otworzenia się na los dzieci opuszczonych i poprzez adopcję obdarowanie przyjętych pod swój dach dzieci ciepłem miłości. Także ludzie chorzy, starsi i upośledzeni są objęci w „Kościele domowym” posługą, w której odbija się szczególnie szacunek wobec każdego życia ludzkiego (FC 41).

Communio personarum małżonków tworzy także „domowy Kościół”, współtworząc rozwój społeczeństwa. To właśnie ta wspólnota, jako pierwsza żywa komórka społeczeństwa, decyduje o jego istnieniu i poziomie duchowym (FC 42;

²⁷ Zob. B. Mierzwiński, *Aktualność postaci św. Józefa w „Kościele domowym”*, „Kaliskie Studia Teologiczne” 3 (2004), s. 67-79.

²⁸ W. Tabczyński, *„Kościół domowy” w świetle nauki papieża Jana Pawła II...*, s. 19-20.

DA 11). Jej stan moralny, kultura i panująca w niej miłość stanowią niezastąpioną szkołę życia społecznego, a także przykład i bodziec dla szerszych kontaktów społecznych w duchu prawdziwego szacunku, sprawiedliwości i poświęcenia. Wspólnota rodzinna jest również kolebką oraz najskuteczniejszym narzędziem humanizacji i personalizacji społeczeństwa (FC 43). I znowu zadania społeczne rodziny w sposób szczególny wynikają z sakramentu małżeństwa, gdyż powołuje on małżonków do składania świadectwa o swym zaangażowaniu społecznym w postaci troski o ludzi ubogich i zepchniętych na margines, głodnych i biednych, o ludzi starszych i pozbawionych bliższej rodziny oraz dotkniętych nałogami (FC 47).

Małżonkowie jako „domowy Kościół” pełnią również istotne zadania w życiu i posłannictwie Kościoła powszechnego, poprzez budowanie Królestwa Bożego na ziemi. Para małżeńska, przez to, że staje się głęboką wspólnotą życia i miłości, bierze ze swej natury żywy i niezastąpiony udział w zbawczym posłannictwie Kościoła wobec wszystkich ludzi. Przez swą codzienną miłość, przeżywaną w całym bogactwie jej wartości i wymogów, małżonkowie uczestniczą w misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej Jezusa i Jego Kościoła²⁹.

Królewska realizacja służby w małżeństwie, w rodzinie, w Kościele i społeczeństwie jest możliwa tylko na fundamencie wysiłku zmierzającego do „panowania nad sobą” (por. RH 21). Aspekt negatywny tego „panowania” oznacza panowanie nad grzechem, nad każdą złą skłonnością do zła, a aspekt pozytywny wyraża się w trudzie kształtowania „duchowej i osobowej dojrzałości”, w zdobywaniu cnót, które umożliwiają człowiekowi panowanie nad sobą. Tak więc uczestnictwo małżeństwa w królewskim posłannictwie Chrystusa wiąże się ściśle z szerokim polem moralności chrześcijańskiej i ludzkiej³⁰.

Z realizacją tych zadań wiążą się konkretne obowiązki i postawy. Kształtowanie trwałej *communio personarum* domaga się stałego czerpania z miłości Pana oraz wierności złożonej sobie nawzajem obietnicy obopólnego i całkowitego daru z siebie. Służba życiu oznacza nie tylko płodność miłości małżeńskiej, wyrażającej się w fizycznym rodzeniu dzieci, lecz także bogactwo wartości moralnych, duchowych i nadprzyrodzonych, które rodzice, z racji swego powołania, przekazują dzieciom. Zaangażowanie w rozwój społeczeństwa nie wyczerpuje się w prokreacji i wychowaniu dzieci; zakłada ono świadome podejmowanie służby społecznej i zainteresowanie się tzw. polityką rodzinną. Natomiast aktywny udział w życiu i posłannictwie Kościoła domaga się od członków rodziny stanowienia wspólnoty wierzącej i ewangelizującej, a w związku z tym życia sakramentalnego, ducha ofiary i wyrzeczenia, mozołu modlitwy³¹, które stają się także płaszczyzną podmiotowej aktywności duszpasterskiej.

²⁹ Tamże, s. 24.

³⁰ J. Grzeškowiak, *Misterium małżeństwa...*, s. 262.

³¹ A. Czaja, *Rodzina jako „Kościół domowy” – specyfika i uwarunkowania eklezjalności rodziny chrześcijańskiej*, w: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, red. J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz, Lublin 2009, s. 138.

Z powyższych przesłanek wynika istotny wniosek: małżeństwo jest jednocześnie przedmiotem i podmiotem wszelkich działań duszpasterskich. Jednak ze szczególną uważnością warto i trzeba dowartościowywać podmiotowy charakter wspólnoty małżeńskiej. Bowiem w samym małżeństwie, w jego wewnętrznych relacjach tkwi źródło uzdrowienia, które jedynie trzeba pomóc odkryć, wzmocnić i właściwie ukierunkować. Jedną zatem z naczelnych przesłanek aktywności duszpasterskich winna być świadomość realizacji swych zadań w kontekście funkcji usprawniającej. Oznacza to podejmowanie przez duszpasterzy wszelkich działań zmierzających do wydobycia i ożywienia w małżeństwie tych darów, które mocą osobnego sakramentu zostały mu udzielone, oraz tych wszystkich możliwości naturalnych, które wynikają z niepowtarzalnej jego natury, a które w swym ujawnianiu napotykają na jakieś przeszkody. Każdej pastoralnej aktywności powinna dla tego towarzyszyć dwójaka świadomość: z jednej strony ta, że podejmowane przez nią działania profilaktyczne, wspierające, terapeutyczne i rehabilitacyjne muszą mieć walor tylko i wyłącznie pomocniczości, z drugiej natomiast ta, że podejmowane działania dokonują się w asystencji samego Boga i są realizacją Jego woli.

**THE MEANING OF SELECTED QUALITIES OF MATRIMONIAL
COMMUNIO PERSONARUM IN THE REALIZATION OF TASKS
FACING THE FAMILY AS A „HOME CHURCH”**

Summary

Matrimony participates in the existence and mission of the Church. It actualizes itself as a Church and on that basis it is entitled to the title „home Church”. Christian spouses implanted in Christ through the power of baptism and included as „unity of the two” in betrothed bond of Christ with the Church through the power of the sacrament of matrimony – are gifted and obliged to perform functions specific for the whole Church. Thanks to their specific qualities they fulfill, in a unique way, prophetic, priestly and royal function of Christ. Among these qualities one can distinguish: the ability to adopt, listen and announce of the word of God, sanctification oneself through the sacrament of matrimony, sacrament of the Eucharist and the Penance and prayer, as well as through coming with the mutual help in the attitude of service.

It allows us to perceive essential and fundamental subject of priestly activities in the matrimony.

Słowa kluczowe: małżeństwo, sakrament małżeństwa, domowy Kościół,

Key words: matrimony, sacrament of matrimony, home Church